

Sygn. akt I C 2000/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w T., Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Łożyńska

Protokolant: sekr. sąd. Paweł Derdzikowski

po rozpoznaniu w dniu 26 sierpnia 2016r. w T.

sprawy z powództwa: D. M.

przeciwko: (...) Spółka Akcyjna w S.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powódki D. M. kwotę 80.000 zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 15 maja 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty z uwzględnieniem ich zmiennej stopy procentowej;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.532,60 (trzy tysiące pięćset trzydzieści dwa złote 60/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa kasy Sądu Okręgowego w T. kwotę 76,70 zł. (siedemdziesiąt sześć złotych 70/100) tytułem nieuiszczonych wydatków związanych ze stawiennictwem biegłych na rozprawę
5. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kasy Sądu Okręgowego w T. kwotę 51,20 zł. (pięćdziesiąt jeden złotych 20/100) tytułem nieuiszczonych wydatków związanych ze stawiennictwem biegłych na rozprawę

SSO Hanna Łożyńska

Sygn. akt I C 2000/15

UZASADNIENIE

Powódka D. M. pozwem z dnia 2 listopada 2015r. wniesionym przeciwko pozwanemu (...) Spółka Akcyjna w S. domagała się zasądzenia kwoty 200.000zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i cierpienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 kwietnia 2015r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu podała, że dnia 12.06.2014r. w S. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w którym doszło do czołowego zderzenia samochodu osobowego marki F. (...), którego pasażerem był brat powódki K. M. (1) z S. (...). Na skutek tego wypadku dwaj pasażerowie F. (...) doznali naruszenia czynności ciała na okres powyżej 7 dni, a brat powódki poniósł śmierć. Pozwany ubezpieczał pojazd odpowiedzialnego za szkodę. Sprawca wypadku tj. kierujący samochodem marki F. (...), którym podróżował K. M. (1) został oskarżony o nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a następnie został uznany winnym zdarzenia i wyrokiem z dnia 17.02.2015r. w

sprawie VIIIK 1733/14 został skazany na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jego wykonania na okres 5 lat. Powódka zgłosiła pozwanemu szkodę domagając się zapłaty kwoty 400.000zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Pozwany wypłacił powódce zadośćuczynienie w kwocie 20.000zł. Zdaniem powódki nie jest to kwota odpowiednia, dlatego wystąpiła z powództwem w niniejszej sprawie domagając się kwoty 200.000zł. a roszczenie swoje oparła na przepisie art. 446 paragraf 4 k.c. Podkreśliła, że K. M. (1) był jej jedynym rodzeństwem i młodszym o trzy lata bratem, który dopiero zdążył skończyć 18 lat i z którym była bardzo zżyta. Wcześniej razem spędzali dużo czasu, razem oglądali filmy, słuchali muzyki, dużo ze sobą rozmawiali. Byli zgranym rodzeństwem, które wspierało się w trudnych chwilach. Powierzali sobie swoje tajemnice i marzenia. Jego śmierć była dla powódki szokiem, bo nagle została przerwana jej silna więź z bratem. Nie mogła zrozumieć dlaczego to jej brat zginął. Nie pogodziła się z jego śmiercią do dnia dzisiejszego i dlatego wnosi jak w pozwie. D. M. podała, że żądanie odsetek od dnia 15 kwietnia 2015r. jest uzasadnione tym, że w tym dniu pozwany uznał jej szkodę i przyznał jej zadośćuczynienie w kwocie 5.000zł.

W odpowiedzi na pozew (k. 41-44) pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany podniósł, iż zgłoszone roszczenie jest całkowicie nieuzasadnione i niezrozumiałe z faktycznego jak i prawnego punktu widzenia. Potwierdził, że pozwany przyjął odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie co do zasady. Wskazał jednak, iż powódka w żaden sposób nie wykazała zasadności dochodzonych roszczeń i ich wysokości. Zdaniem pozwanego wyplacona powódce tytułem zadośćuczynienia kwota łączna 20.000zł. - przy uwzględnieniu rozmiaru doznanych cierpień, ich charakteru, trwałości i intensywności – jest adekwatna do okoliczności sprawy. Podniósł, iż zadośćuczynienie nie może stanowić źródła wzbogacenia, a przyznana tytułem zadośćuczynienia kwota pieniężna powinna być utrzymana w rozsądnych granicach i być dostosowana do aktualnych stosunków majątkowych w społeczeństwie. Pozwany podkreślił, że powódka domagając się dodatkowej kwoty 200.000zł. obok już przyznanej kwoty 20.000zł. nie udowodniła w żaden sposób zgłoszonego roszczenia. Co do odsetek to wskazał, że pozwany nie pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem jakiegokolwiek świadczenia należnego powódce i dlatego brak jest podstaw do ich zasądzenia.

Sąd ustalił co następuje:

Dnia 12 czerwca 2014r. w miejscowości S. koło T. doszło do wypadku komunikacyjnego polegającego na tym, że kierujący samochodem marki F. (...) M. K. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że w wyniku niedostosowania prędkości pojazdu do warunków drogowych zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się czołowo z prawidłowo jadącym z przeciwka samochodem marki S. (...), w wyniku czego K. M. (1), który był pasażerem samochodu F. (...) zmarł na skutek odniesionych obrażeń ciała. Sąd Rejonowy w T. w sprawie VIII K 1733/14 wyrokiem z dnia 17.02. 2015r uznał M. K. za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 1 i § 2 k.k. i za to wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, przy czym wykonanie orzeczonej kary zawiesił warunkowo na 5 - cio letni okres próby. W wyroku tym Sąd zobowiązał także oskarżonego do zapłaty na rzecz K. M. (2) – ojca zmarłego kwoty 5.000zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W chwili zdarzenia pojazd sprawcy był objęty umową obowiązkowej OC u pozwanego (...) Spółka Akcyjna w S..

(dowód: z akt sprawy Sądu Rejonowego w T. (...) - wyrok k. 106-107)

K. M. (1) urodził się (...) i zginął tragicznie dnia 12.06.2014r. W chwili śmierci miał niecałe 19 lat. Był synem K. M. (2) i J. M..

(dowód: kopia aktu urodzenia i zgonu k. 12 i 13 akt)

Miał jedną o trzy lata starszą siostrę D.. Wychowywał się w tradycyjnej rodzinie. Członków rodziny łączyła bardzo silna więź emocjonalna. Jej członkowie tj. rodzice, D. i K. wspólnie ze sobą i z najbliższą rodziną spędzali wszystkie święta. Razem wyjeżdżali na wakacje, a jak było ciepło do domku nad jezioro. Chodzili razem na zawody żużlowe, czy na łyżwy. Zmarły był zdrowym i uczynnym dzieckiem. Pomagał rodzicom w pracach domowych np. rąbał drewno, albo dokładał

do pieca. Dbal o swoje zdrowie i kondycję fizyczną, chodził na siłownię, jeździł na łyżwach. Nie palił papierosów, ani nie też nie miał innych nałogów. Uczył się w Technikum Ogrodniczym o specjalizacji architektura krajobrazu. Projektowanie ogrodów to było jego hobby. W przyszłości planował studia na kierunku architektura krajobrazu. Potem miał założyć firmę, która zajmowałaby się projektowaniem ogrodów. Jego drugie hobby to motoryzacja i motocykle. Nawet w przeszłości posiadał motorower. Chciał założyć rodzinę. Miał dziewczynę. Planował, że jako dorosły pozostanie i będzie mieszkał w domu z rodzicami, a siostra się wyprowadzi niedaleko i zaprojektuje jej ogród. Z siostrą D. łączyły go silne więzi. Mieszkali w jednym domu, a ich pokoje na piętrze sąsiadowały ze sobą. Zawsze się wspierali i wzajemnie sobie pomagali. Kiedy byli młodszymi dziećmi to chodzili do jednej szkoły i razem autobusem do niej dojeżdżali na lekcje. W tym czasie D. należała do kółka teatralnego i kiedy miała występ, K. ją wspierał i pomagał jej. Jak D. zepsuła się drukarka lub inny przedmiot, to K. ją naprawił. Razem oglądali filmy i słuchali muzyki, także razem wykonywali różne czynności domowe. Doradzali sobie w różnych sprawach i zwierzali się sobie ze swoich tajemnic. Razem jeździli też do swojego dziadka M. S.. Kiedy D. rozpoczęła naukę w III LO w T., to podczas Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy mieścił się w tej szkole sztab, a ona należała do tego sztabu. Wtedy K. był wolontariuszem. Zresztą ona wciągnęła go do pracy na rzecz (...) i później co roku D. w tej pracy pomagał. Udzielali się także razem na festynie organizowanym przez Caritas. Kiedy D. zachorowała, to K. opiekował się nią i martwił się o nią. Natomiast jak K. robił prawo jazdy, to D. go mocno wspierała. Mieli wspólnych znajomych, z którymi się spotykali, chodzili na grilla do nich, albo robili u siebie na podwórku. Spotykali się też ze swoją kuzynką i kuzynem i razem spędzali czas.

Kiedy powódka dowiedziała się o wypadku, natychmiast pojechała do szpitala. Od lekarza dowiedziała się, że brat nie żyje. Była bardzo zdenerwowana i miała pretensje do szpitala, że był zepsuty sprzęt. Bardzo płakała, a potem zemdląca. Później podano jej jakieś tabletki. Jak wróciła do domu, to przez pierwsze 2-3 dni leżała w łóżku i spała przytulona do mamy. Zaopiekowali się powódką i jej rodzicami dziadek i siostry mamy, którzy przynosili posiłki. Dziadek D. S. załatwił wszystkie formalności związane z pogrzebem i cały czas z nimi był. W pierwszym okresie po śmierci K. powódka dużo czasu spędzała w łóżku, brakowało jej sił żeby się podnieść i coś zrobić. Nie poszła do psychiatry, ani psychologa, bo uważała, że sama sobie poradzi, bo jako studentka pedagogiki jakąś wiedzę w zakresie psychologii już miała. Przyjmowała jedynie leki ziołowe, albo przeciwbólowe. Z uwagi na to, że był to czerwiec, a ona była na II roku studiów na (...) na kierunku pedagogika, to rozpoczęła się sesja egzaminacyjna. Powódka nie przystąpiła do niej, bo nie miała sił. Koleżanka załatwiła wszystkie formalności w dziekanacie, które pozwoliły jej przełożyć egzaminy na miesiąc wrzesień. Dziekan był bardzo przychylny i pozwolił powódce zdobyć zaliczenia i zdawać egzaminy w czasie kiedy już psychicznie będzie na to gotowa. Przez cały okres wakacji powódka izolowała się od świata zewnętrznego, z nikim nie chciała się spotykać, wycofała się z życia towarzyskiego. Dużo czasu spędzała w swoim pokoju leżąc. We wrześniu podjęła działania zmierzające do zaliczenia egzaminów. Udało jej się zaliczyć całą sesję czasie rozłożonym już na nowy semestr dzięki akceptacji dziekana. Nie straciła roku, tylko kontynuowała studia na III roku pedagogiki. Wówczas jej samopoczucie trochę poprawiło się. Bardzo często chodziła i nadal chodzi na cmentarz na grób brata. Bywa, że codziennie, albo co drugi dzień i tam płacze. Po ukończeniu licencjatu D. M. kontynuowała naukę na studiach magisterskich. Aktualnie jest na I roku studiów magisterskich na (...) kierunku doradztwo zawodowe, a także podjęła studia zaoczne magisterskie na kierunku resocjalizacja w W.. Dalsza nauka pomaga jej w poprawieniu samopoczucia, bo ma zajęcia i dużo daje jej kontakt i rozmowy z innymi ludźmi.

(dowody: zeznania świadka S. B. e-protokół z dnia 2.02.2016r. k. 63v, zeznania świadka M. S. e-protokół z 2.02.2016 k. 64, zeznania świadka Ł. M. e-protokół z 2.02.2016 k. 65, zezn. świadka K. M. (2) e-protokół z 2.02. 2016, zeznania świadka J. M. e-protokół z 2.02.2016 k. 66 oraz płyta z nagraniem z tej rozprawy z k. 117, a także zezn. powódki D. M. e-protokół z dnia 26.08.2016r. k. 108 i 109 oraz płyta z nagraniem z tej rozprawy z k. 117)

Powódka D. M. po śmierci brata nie korzystała z pomocy psychologicznej ani psychiatrycznej. Przeżyła jednak nasiloną reakcję żałoby, która objawiała się stanami obniżonego nastroju, apatii, senności w ciągu dnia. Przez okres pierwszych kilku miesięcy po śmierci brata izolowała się od kontaktów społecznych, nie była w stanie funkcjonować społecznie, sprostać obowiązkom studenckim. Od jesieni 2014r. podjęła obowiązki związane ze studiami, zaczęła samodzielnie funkcjonować społecznie, starała się być wsparciem dla rodziców. Do chwili obecnej odczuwa okresowo subiektywny

dyskomfort związany z stratą osoby bliskiej, szczególnie w sytuacjach przypominających o braku brata np. w Ś., czy rocznice. Odczuwa także lęk występujący w sytuacjach drogowych, unika prowadzenia samochodu. Z upływem czasu reakcja żałoby zmniejszyła swoje nasilenie i częstość występowania. Obecnie powódka nie wymaga leczenia psychiatrycznego i terapii psychologicznej, a rokowania na poprawę jej stanu zdrowia są dobre.

(dowód: opinia biegłych sądowych psychiatry i psychologa na piśmie k. 70-72, opinia ustna uzupełniająca biegłych lekarza psychiatry M. M. i psychologa D. K. e- protokół z 26.08.2016r. k. 107 oraz płyta z nagraniem z tej rozprawy z k. 117)

Powódka pismem z dnia 3.02.2015r. nadanym w urzędzie pocztowym 11.03.2015r. które do pozwanego wpłynęło 17.03.2015r. wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 400.000zł. tytułem zadośćuczynienia w terminie 7 dni.

(dowód: elektroniczne akta szkody na płycie CD k. 45 akt)

Pozwany przedśądownie wypłacił powódce tytułem zadośćuczynienia łącznie kwotę 20.000 zł.

(bezsporne)

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w sprawie był bezsporny i Sąd go ustalił w oparciu o zeznania świadków, zeznania powódki, jak również dokumentów prywatnych i urzędowych złożonych przez strony oraz opinii biegłych lekarza psychiatry i psychologa.

Okoliczności zdarzenia i objęcie ubezpieczeniem pojazdu sprawcy przez pozwanego lokowały się poza sporem.

Z wiarygodne Sąd uznał zarówno wszystkie dokumenty urzędowe jak i prywatne, których domniemanie autentyczności wynikające z art. 245 k.p.c. a w odniesieniu do dokumentów urzędowych również zgodności z prawdą - wynikające z art. 244 k.p.c. – nie zostały podważone.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadków: K. M. (2), J. M., Ł. M., S. B. i M. S.. Zeznania te są jasne, logiczne, spójne i korespondują ze sobą a także z zeznaniami powódki. Świadkowie ci w sposób wiarygodny przedstawili jakie relacje wcześniej łączyły powódkę z bratem K., a także jak jego śmierć wpłynęła na dalsze życie powódki, jak reagowała na pewne sytuacje.

Zeznania powódki D. M. także zasługują na wiarę w całej rozciągłości. Przekazała ona informacje, które zostały potwierdzone zeznaniami świadków oraz dokumentami, a także korespondowały z ustaleniami dokonanymi przez biegłych.

Jeśli chodzi o opinię biegłych sądowych lekarza psychiatry i psychologa, to Sąd przyznał jej walor wiarygodności i podzielił tą opinię w całej rozciągłości. Została ona sporządzona przez osoby z wieloletnim doświadczeniem, posiadające wiedzę specjalistyczną w dziedzinie, której znajomość była wymagana do sporządzenia opinii. Biegli w sposób jednoznaczny sformułowali swoje wnioski, które wywiedli na podstawie badania powódki i w oparciu o fachową wiedzę. Strona pozwana zgłosiła zastrzeżenia do tej opinii wskazując, że biegli nie określili dokładnie na czym polegała żałoba o znacznym nasileniu podając, że jego zdaniem powódka przeżyła żałobę w normalnym stopniu, bez znacznego nasilenia i nie przedłużoną. Wskazał także, że przy znacznym nasileniu nieodzowna byłaby pomoc psychologa, albo psychiatry, a powódka z takiej pomocy nie korzystała i już po kilku miesiącach wróciła do normalnego trybu życia. Biegli w swojej ustnej uzupełniającej opinii przedstawionej na rozprawie w dniu 26.08.2016r. odnieśli się do wszystkich uwag strony pozwanej i odpowiedzieli na wszystkie pytania. W ocenie sądu biegli w sposób wystarczający w obu opiniach wyjaśnili dlaczego ich wnioski są właśnie takie. Należy także zauważyć, że w znacznym stopniu wnioski biegłych są zbieżne z zeznaniami powódki. Biegli położyli akcent na wystąpienie u niej nasilonej reakcji żałoby, która trwała od czerwca 2014r. do września 2014r. Wyjaśnili, że wprawdzie w pierwszym okresie tej żałoby dla powódki była wskazana terapia psychologiczna, jednak bliska więź z rodziną i jej silne wsparcie także odegrało istotną rolę. Powódka wróciła do funkcjonowania, jednakże cały czas odczuwa pustkę i ból po stracie

ukochanego brata. Mając to wszystko na uwadze sąd opinię podzielił, przy czym kierował się też poglądem, że opinia biegłego podlega ocenie sądu przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego sygn. I CKN 1170/98 – publ. LEX).

Zgodnie z art. 34 ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych... (Dz.U. 2013.392 ze zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie jeśli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, bądź też utraty, uszkodzenia, zniszczenia mienia. W myśl zaś art. 35 ustawy wyżej wskazanej ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem pojazdu.

Wobec tego trzeba uznać, że zakład ubezpieczeń przejmuje odpowiedzialność cywilną osoby kierującej pojazdem mechanicznym, która wyrządziła szkodę w związku z ruchem pojazdu. Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady.

W tym procesie powódka domagała się zasądzenia od pozwanego dalszej kwoty 200.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie jakich doznała po śmierci brata. Żądanie swoje oparła o treść art. 446 § 4 k.c.

Jak wyżej wskazano, pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady. Twierdził jednak, że powódka otrzymała już odpowiednie do cierpienia zadośćuczynienie w kwocie 20.000 złotych.

Zgodnie z art. 446 § 4 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Poza sporem jest, że powódka jako siostra objęta jest dyspozycją tego przepisu.

Celem zadośćuczynienia orzeczanego na podstawie art. 446 § 4 k.c. nie jest zapłata za przedwczesną śmierć, ale kompensata za ból spowodowany pozbawieniem możliwości dalszego życia członka rodziny, który pozostał przy życiu, z bliskim zmarłym członkiem rodziny, czyli jego celem jest złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej (wyrok SA w Szczecinie z 12 marca 2015r I ACa 877/14). Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrekompensować krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby, a więc złagodzić cierpienia psychiczne wywołane śmiercią osoby najbliższej.

Celem niniejszego procesu było ustalenie rozmiaru krzywdy powódki w związku z utratą brata K., które przekładało się na kwotę przyznanego jej zadośćuczynienia i dalej ustalenie czy wypłacone w ramach postępowania likwidacyjnego świadczenie rekompensowało poniesioną przez powódkę krzywdę.

Na rozmiar krzywdy podlegającej naprawieniu przez zadośćuczynienie mają wpływ: wstrząs psychiczny, cierpienie moralne, poczucie osamotnienia i pustki po śmierci, rodzaj i intensywność więzi pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości, wiek zmarłego i pokrzywdzonego (wyrok SA w Gdańsku z 18.03. 2015r VACa 832/14).

Również w literaturze wskazuje się, że na rozmiar krzywdy, o której mowa w art. 446 § 4 k.c. mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. depresji, lęku), stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 3 czerwca 2011r. III CSK 279/10, niepubl.). Niewątpliwie krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej jest bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Analiza orzecznictwa SN (np. wyroki Sądu Najwyższego: z 12 września 2002r. IV CKN 1266/00 i 3 czerwca 2011 r. III

CSK 279/10) pozwala na stwierdzenie, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem pieniężnym rozmiaru krzywdy. Rozmiar zadośćuczynienia może być co najwyżej odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka „przeciętnej stopy życiowej” społeczeństwa ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar np. ciężaru gatunkowego naruszonego dobra.

Śmierć brata powódki była nagła i niespodziewana. Spowodowała nieodwracalny skutek. Strata osiemnastoletniego, jedyne go brata stanowiła dla powódki ogromne przeżycie. D. M. przeżywała żalobę w pierwszej fazie w sposób nasilony i trwało to do jesieni 2014r. W tym czasie zrezygnowała ze spotkań towarzyskich. W tej chwili ta sytuacja wróciła do normy. Aktualnie nie wymaga leczenia psychiatrycznego ani terapii psychologicznej, nie mniej jednak powódka nadal jest smutna i odczuwa pustkę po starciu brata. Kiedy jest jej źle idzie do pokoju brata, aby tam się wypłakać czy przytulić do jego poduszki. Nadal bardzo często odwiedza grób brata na cmentarzu.

W ocenie Sądu sumą adekwatną do doznanego przez powódkę cierpienia jest kwota łączna 100.000zł. Kwota ta posiada realną wartość. Tą kwotę Sąd pomniejszył jednak o kwotę 20.000zł, którą pozwany wypłacił już powódce i dlatego zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 80.000zł. w pkt 1 wyroku. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone odnośnie do żądania zadośćuczynienia uznając, że było ono nadmierne.

W ocenie sądu przyznana kwota tytułem zadośćuczynienia jest utrzymana w rozsądnych granicach i dostosowana do obecnych warunków majątkowych w społeczeństwie. Kompensuje ona krzywdę, służy złagodzeniu krzywdy a jednocześnie nie stanowi źródła nadmiernego wzbogacenia .

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. zasądzając je od dnia 15 maja 2015r.

Wezwanie do zapłaty kwoty 400.000zł. zadośćuczynienia wpłynęło do pozwanego 17 marca 2015r.

Zakład ubezpieczeń w dniu 16.04.2016r. podjął decyzję o przyznaniu powódce kwoty 5.000zł. tytułem zadośćuczynienia. Z tym jednak powódka się nie zgodziła i zwróciła się o zapłatę dalszej kwoty tytułem zadośćuczynienia. Decyzję o ostatecznej kwocie tj. o dopłacie dalszych 15.000zł. tytułem zadośćuczynienia pozwany podjął 14.05.2015. i tym samym zakończył postępowanie likwidacyjne. Zatem Sąd uznał, że od dnia następnego tj. od 15.05.2016r. pozostaje w zwłoce. (art. 817 § 1kc).

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o treść art. 100 k.p.c.

Powódka wygrała proces w 40 %, natomiast pozwany w 60 %.

Wartość kosztów procesu poniesionych przez powódkę w sprawie to 14.257zł. Składają się na to: opłata sądowa w wysokości 10.000zł, 640zł. tytułem wydatków na wynagrodzenie biegłych oraz wynagrodzenie adwokata wynoszące 3.600 zł (wg § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. 2013. 490) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w wysokości 17 zł.

Wartość kosztów procesu poniesionych w przez pozwanego w sprawie to 3.617 zł. Składają się na to: wynagrodzenie radcy prawnego wynoszące 3.600 zł (wg §6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. 2013. 490) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w wysokości 17 zł.

Zgodnie z wynikiem sprawy powódka powinna zwrócić pozwanemu 60% poniesionych przez niego kosztów procesu tj. 2.170,20zł ((...) 60%), zaś pozwany powódce - 40% poniesionych przez nią kosztów procesu tj. 5.702,80 zł (14.257 zł x 40%).

Po kompensacji należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.532,60zł o czym orzeczono w punkcie 3 wyroku.

Jedynie dla porządku wskazuje się, że do czasu zakończenia sprawy w danej instancji przy rozliczaniu kosztów procesu stosować należało dotychczasowe stawki wynagrodzenia adwokatów i radców prawnych wynikające z cyt. wyżej rozporządzeń o wynagrodzeniu profesjonalnych pełnomocników z roku 2002, co z kolei jest skutkiem zapisów §21 rozporządzeń Min. Sprawiedliwości z dn. 22 X 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800) oraz w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804).

W punkcie 4 wyroku nakazano powódce wpłacić do Kasy Sądu Okręgowego w T. kwotę 76,70zł. tytułem nieuiszczonych wydatków związanych ze stawiennictwem biegłych na rozprawie, zaś pozwanemu w pkt. 5 wyroku nakazano wpłacić do Kasy Sądu Okręgowego w T. kwotę 51,20zł. tytułem nieuiszczonych wydatków związanych ze stawiennictwem biegłych na rozprawie. Wydatek jaki z tego tytułu zostanie poniesiony to kwota łączna 127,90zł. która wynika z postanowienia z dnia 8.09.2016r. Ta kwota tymczasowo zostanie wypłacona ze Skarbu Państwa po uprawomocnieniu się postanowienia. Natomiast strony mają ocenić obowiązek w odpowiednim procentowym swoim udziale dokonać wpłaty do Kasy tutejszego Sądu.